Ner 155. ROK 1836. SOBOTA 9 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE. Jutro Jana z Duk.

IMIONA SŁAWIANSKIE. Jutro Radziwoy.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiątr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27" 6"' 542	† 12°, 6	4, 27	Pn. Zachodni słaby	Pogoda	
8 12	6, 459	† 17, 8	3, 82	,, ,,	Pogoda z Chmurami	
3	6, 176	† 19, 8	3, 60	,, ,,	,, ,,	
9	6, 006	† 16, 6	4, 89	,, ,,	,, ,,	

Część Urzędowa.

Komornik sądowy uwiadomia publiczność, iż dnia 12 lipca r. b. o godzinie 9téj rannéj, w Krakowie w sukiennicach odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacyą sukien różnych mężkich, spodni, bielizny, szlafroka, płaszcza, tłomaka, gitary, dubeltówki, fidebuski, puszki drewnianéj na tytoń, parasola i t. p.

Kraków dnia 9 lipca 1835 r.

Józef *Słodkowski.*

Prawnie zajęte towary szklane, jako to tafle szybowe, retorty, flaszki, butelki, szklanki, kieliszki, i różne naczynia fajansowe, będą dnia 12 lipca r. b. o godzinie 10 z rana w sklepie w domu na Kazimierzu przy Krakowie pod L. 117 exystującym przez publiczną licytacyą za gotową zapłatę sprzedane.

Kraków dnia 4 lipca 1836.

Wojciech *Dziarkowski*, kom. sąd.

Wskutek uchwały rady familijnéj przez Trybunał I. Inst. M. Krakowa dto 21 czerwca r. b. N. 2192 zatwierdzonéj, ruchomości po niegdy Ignacym Szpor pisarzu publicznym pozostałe, przez publiczną licytacyą w dniu 13 lipca r. b. w domu pod N. 446 przy ulicy Sławkowskiéj, za gotową zapłatę sprzedawane będą.

Kraków 1 lipca 1836 r.

(3r.) W. *Olearski*, Not. Pub.

— Królestwo Polskie. —

PRAWO MAŁŻEŃSKIE.

(Ciąg dalszy).

Art. 201. Strona innego wyznania, zawierająca związek małżeński z osobą grecko-rossyjskiéj religii, powinna dać przyrzeczenie na piśmie, że nie będzie z powodu religii, prześladować swego małżonka; że nie przywiedzie go, ani złudzeniem, ani groźbami, ani żadnym innym sposobem, do przejścia na jéj własne wyznanie; że nakoniec dzieci spłodzone w małżeństwie będą chrzczone i wychowywane w religii grecko-rossyjskiéj. Art. 202. Wolno jest przyszłym małżonkom żądać dopełnienia obrzędu ślubu religijnego i przez duchownego strony, która nie należy do wy-

znania grecko-rossyjskiego, skoro już dopełniony był obrzęd przez duchownego téj religii. — 2. *O małżeństwach, w których obrzęd ślubu dopełniony był przez duchownego grecko-rossyjskiego.* — Art. 203. Ilekroć ślub dany był przez duchownego grecko-rossyjskiego, sąd duchowny grecko-rossyjski będzie właściwym do uznania nieważności, lub rozwiązania zawartego małżeństwa. Art. 204. Wyrok wydany przez sąd duchowny grecko-rossyjski będzie obowiązującym dla stron obudwóch, jednakże małżonek rzymsko-katolicki nie będzie mocen, w żadnym przypadku, zawierać nowego małżeństwa, dopóki, po uznaniu nieważności, lub wyrzeczeniu rozwiązania przez sąd duchowny grecko-rossyjski, poprzednie małżeństwo unieważnionem nie będzie przez zwierzchność duchowną rzymsko-katolicką, i póki nieupłynie przeciąg czasu art. 69 i 70 opisany.

Oddział trzeci. *O małżeństwie osób, które przechodzą z jednéj wiary na drugą.* — Art. 205. Małżonek religii rzymsko-katolickiéj, któryby po zawarciu małżeństwa przeszedł do jednego z wyznań chrześciańskich objętych rozdziałami III, IV i V, nie przestanie podlegać, co do ważności i nierozwiązalności małżeńskiego związku, przepisom w ninjejszéj ustawie postanowionym, dla osób wyznających religią rzymsko-katolicką. Sądy duchowne katolickie, pozostaną względem niego właściwemi. Rozporządzenie to nie ściąga się do małżonka religii rzymsko-katolickiéj któryby, po zawarciu małżeństwa z osobą różnego wyznania, przeszedł do którego, z innych wyznań chrześciańskich. — Art. 206. Małżeństwo osób, któreby, należąc do jednego z wyznań niechrześciańskich, przyjęły chrzest święty, nie przestaje być ważnem chociażby było zawartém w stopniach pokrewieństwa zakazanych w nowém wyznaniu, jeżeli wedle przepisów wiary, w któréj poprzednio zostawały, małżeństwo niepodlegało unieważnieniu. — Art. 207. Małżonek, który należąc do jednego z wyznań niechrześciańskich, przyjął chrzest święty, ma prawo żądać rozwiązania małżeństwa, jeżeli go wspólmałżonek, który pozostał w dawnéj wierze, wzbrania się w dalszém z nim zostawać pożyciu, albo przeszkadza mu w pełnieniu obowiązków nowéj jego wiary.

Rozdział VII. — *O prawach i obowiązkach z małżeństwa wynikających.* — Art. 208. Mąż obowiązany jest kochać i szanować swą żonę, winien jéj wierność i obronę. Art. 209. Żona powinna być posłuszną mężowi, jako głowie familii, winna mu miłość, uszanowanie i wierność. Art. 210. Żona obowiązana jest mieszkać z mężem i iść za nim wszędzie, gdzie mu się zostawać podoba. Mąż zaś jest obowiązany przyjąć żonę i opatrywać ją we wszelkie potrzeby życia, według swéj możności. Art. 211. Nie wolno jest małżonkom samowolnie rozrywać małżeńskiego związku, wszelkie przeto umowy, mające na celu rozwiązanie małżeństwa, są nieważne. Art. 212. Żona nosi nazwisko męża, przybiera jego tytuły familijne, i nie utraca ich, choćby mężowi wyrokiem były odjęte. Art. 213. Małżeństwo ze szlachcicem nadaje szlachectwo niewieście stanu nieszlacheckiego. Art. 214. Żona potrzebuje upoważnienia od męża do różnych czynności życia cywilnego i umów, jak to jest urządzone prawami obowiązującemi. (*D. c. n.*)

— Z Londynu 28 Czerwca. —

Od dawna publiczność tutéjsza niezajmowała się żadną sprawą tak bardzo jak procesem lorda Melbourne z panem Norton, który jak wiadomo przegrał nie będąc w stanie udowodnić zarzutów czynionych oskarżonemu o zakazane związki z jego żoną. — Cała opinia publiczna, sami nawet nieprzyjaciele lorda Melbourne są za nim radząc panu Norton, ażeby sobie wybił z głowy swoje podojrzenia. Zdaje się jednak że pan Norton był narzędziem stronnictwa przeciwnego rzeczonemu lordowi, którego ministerium zamierzano obalić tym niegodnym sposobem.

Listy z Ameryki północnéj donoszą że indyjanie pustosząc plantacyje cukrowe, polują na statki parowe Zjednoczonych Stanów. Ten

nowy rodzaj wojny jest bardzo szkodliwy pod względem handlu. G. P. S.

— *Z Paryża* 28 *Czerwca.* —

Szczegóły dotyczące zamachu na życie króla Filipa. Gdy ten monarcha miał wsiadać do pojazdu, przypatrywał się właśnie wykończonej płazkorzeźbie przedstawiającej machinę piekielną Fieskiego, a w 5 minut później Ludwik Alibeau przypomniał mu swoim czynem ową okropną scenę.

— *Dnia* 29 *Czerwca.* —

Tryjumfalna brama przy rogatce *de l'Etoile*, któréj prace jeszcze w 1808 roku rozpoczęto, będzie skończoną przed uroczystościami lipcowemi, podczas których ma bydź poświęconą. Na czterech scianach pod sklepieniami znajdnje się 96 imion najsławniejszych bitew francuzkich.

W Gent umarł hr. Diomede Vandamme syn sławnego jenerała, i ostatni potomek téj familii.

Pogłoska o zmianie ministerstwa utrzymuje się ciągle.

— *Z Monachium* 23 *Czerwca.* —

Król J. Otto powrócił dziś wieczorem do Monachium a w przyszłą niedzielę ma wyjechać do wód w Czechach. G. C. W.

— *Z Werony* 21 *Czerwca.* —

Jego król. Mość xiąże Orleans przybył tu wczoraj, aby powitać N. króla Neapolitańskiego, który przybył z xięciem Salerno. NN. goście udali się wszyscy do Reveredo, gdzie zasłabł xiążę Nemours. Ból gardła, który xiążę cierpi, nie jest przecież zatrważającym. G. C. W.

— *Z Madrytu* 15 *Czerwca.* —

Posiłkowa legia Portugalska będzie wzmocniona dwoma batalionami piechoty i dwoma szwadronami ułanów, przezco cały korpus liczyć będzie 7000 piechoty i 500 konnicy.

Dziennik *Revista* zapewnia, że wczoraj pod przewodnictwem królowéj rejentki, odbyła się rada gabinetowa, na któréj przyjęto nowy plan operacyj wojennych przez jenerała Kerdowę ułożony. Tenże dziennik dodaje, że obecni na téj radzie doświadczeni w boju wojskowi, pochwalali bezwarunkowo projekt naczelnego wodza. G. C. W.

— *Bern* 20 *Czerwca.* —

Rząd związkowy nakazał wydalenie wszystkich wychodniów niemieckich z kantonów szwajcarskich. G. P. S.

— *Zürich* 22 *Czerwca.* —

Nie ustają aresztowania wychodniów popolitycznych, którzy układali nowe zbrodnicze plany, a śledztwo zdaje się do ważnych prowadzić rezultatów. Między innemi, zaczyna przybierać niejakie prawdopodobieństwo myśl w początku powzięta, że będące dotąd tajemnicą zabójstwo Lessinga, wykryte zostanie; przynajmniéj już tak dalece postąpiły akta w téj mierze, że są powody do zaskarżenia kilku osób jako podejrzanych o to morderstwo. Zresztą oba rządy, Berneński z Zurychskim, zgodziły się na to, że czas jest nareszcie położyć koniec zbrodniczym zamachom spiskowych. G. C. W.

— *Rzym* 27 *Czerwca.* —

Dowiadujemy się z Ankony, że wojsko francuzkie na załodze tam zostające w tym roku jeszcze opuści rzeczoną twierdzę. Jego Świątobliwość przesłał *breve* do xiędza Cuttat pochwalając jego udział w sprawie w Pruntrut, gdzie był plebanem i spodziewa się znowu wrócić za wstawieniem się wyższéj władzy. G. P. S.

— *Stambuł* 8 *Czerwca.* —

Porta zawiadomiła urzędownie ambassadora francuzkiego, że zamiarem jéj jest wysłać tego lata na morze Śródziemne eskadrę z 8 okrętów liniowych złożoną. G. C. W.

Wskutku odebranych zaspakajających doniesień z Bośnii, Porta zawiadomiła ajenta xięcia Miłosza, iż wojenne demonstracyje, ze strony tegoż xięcia przeciw Bośnii, nie są już potrzebne. G. L.

ROZMAITOŚCI

W Londynie, gdzie jak wiadomo znajdują się liczni i bardzo zręczni złodzieje, przed któremi żadna kieszeń nie jest bezpieczną,

wynajdywano rozmajte środki ale mniej więcéj zawsze niedostateczne do ustrzeżenia się od tych niebezpiecznych rzezimieszków. Nakoniec pewien krawiec, któremu miary na suknie wyjęto z kieszeni, tak się o to rozgniewał, że każdemu robi suknie bez kieszeni, i znajduje licznych nasladowców D. M.

Zabobon wiejskich kobiét w wigiliję Bożego Narodzenia. — W wigiliję Bożego Narodzenia, nim mają siadać do wieczerzy, zbiéra gospodyni z wierzchu garnka pszenicę gotowaną, tak zwaną *kutię*, wychodzi do sieni, tam robi obwód kredą, zdejmuje z siebie dużą krajkę, którą jest ku temu celowi opasaną, i okręca tenże, w środek sypie ową *kutię*, zwołuje kury, obraca się na wszystkie cztery części świata, i woła: *»Dywyno, Dywyno, Dywyno! na tobie perstynec; a ty mni daj bohato jajec!«* W tém rzuca pierścionek, zrobiony z ogona czarnego koguta, między gromadę kur.

Zwyczaj warty do naśladowania. — Na Wołyniu i w niektórych okolicach obwodu żółkiewskiego i złoczowskiego, graniczącego z Wołyniem, jest ten zwyczaj, że trzasek, zostających od robienia trunny, nigdy nie używają do palenia, lecz po pogrzebie wynoszą je na ulicę i wysypują pod plot na kupę. Przechodzący żebracy i mieszkańcy wsi spominają zmarłego i zanoszą modły do Twórcy za duszę jego, ile razy przechodzić muszą koło owych trzasek.

W Dublinie umarł nie dawno człowiek, który, jak się zdawało, w największym żył niedostatku; ale po jego śmierci znaleziono testament, przekazujący summę 10,000 funt. sztrl. takim ubogim tegoż miasta, którzy się z powodu nędzy już na drodze rozpaczy znajdowali. Wyraz jego ostatniéj woli był następujący: »Mając przeświadczenie, żem bogaty, łatwo mi było zrzekać się rzeczy najpotrzebniejszych. Dobrowolna nędza nie ciężyła mi, bom wiedział, iż mam środki, wszystkim potrzebom i życzeniom swoim zadość uczynić. Przekonanie o istotnéj nędzy, jest okropne, do rozpaczy wiodące. Byłem w ostréj szkole boleści, umię z doświadczenia o tém sądzić. Niebo dało mi majątek. Znosiłem z radością wszelki niedostatek i ubóztwo, bo przeświadczenie o moim majątku, który miałem, sił mi dodawało. Dla tego zapisuję cały mój majątek tym ubogim, którzy istotną nędzą znękani, zaród rozpaczy w sercu swojém noszą.« R. L.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 8 do dnia 9 Lipca.

Witowski Hilary, Grabowski Karol, Pietrowski Józef, Strzyżowski Tomasz, Masłowicz Felix, Flaten Stanisław, Bystrzonowski, Różycki Erazm, z Polski; Lewicki Antoni, Brzeski Cypryan, Bobrowski Adolf, hr. Perrelli Antonina, Lubomirska Xiężna, Miroszewska Teodozya, Friedebach Jerzy, Freund Salamon, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Smiłowski Jan, Lippe Fryderyk, Szwejkowska Anna, Chronewski Jan, Breitenwald August, Olszewska Anna, Beinord, Blaski Jan, Walewska Tekla, hr. do Polski; Silberman Salamon, do Pruss.

Doniesienia.

Ciągnienie I. Klassy

48 Loteryi Klassycznéj

WARSZAWSKIEJ

któréj plan, od poprzedniéj loteryi znacznie jest korzystniejszy, gdyż o 2000 losów wygrywających powiększony; rozpocznie się dnia 5 i 6 sierpnia r. b.

Losów całych po złp. 21, pół losów po złp. 10 gr. 15 i trzecich części po złp. 7, dostać można w kantorze J. Louis.

Jan Kanty Kleszczyński adwokat przy sądach W. M. Krakowa przeniósł swoje mieszkanie pod Ner 631 przy ulicy Mikołajskiéj.

Billard porządny z bilami i 10 kijami jest do sprzedania, życzący sobie takowy nabyć raczy zgłosić się do Redakcyi Gazety Krakowskiéj.